

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 13 Października v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 6 Października.

CESARZ JEGOMOŚĆ, na rozwiązanie przełożenia Pana Ministra Morskiego, Najwyżey rozkazał: raczył: pod czas obecności Jego CESARSKIEY MOŚCI, tak w St.-Petersburgu, jako i w innych portach, spuszczać okręty pod Sztandarem, i salutować Sztandarowi temu podług ustaw, albo jak w ceremoniale będzie powiedziano; przy spuszczeniu zaś okrętów podczas niebytności NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, tak w St.-Petersburgu, jako i w innych portach, podnosić, zamiast Sztandaru, banderę Admiralicji, i salutacją czynić okrętom, pod tą banderą spuszczanym: trzypokładowym okrętom trzynastą, dwupokładowym jedenastą, a fregatom dziesięcią wystrzałami.

— Przez najwyższy rozkaz dzienny, wydany w Carskiem-Siele d. 1 października, naznaczeni: Członek Rady Państwa, Jenerał-Piechoty, Jenerał-Adjutant Jego CESARSKIEY MOŚCI, Hrabia Toll, Główno-Zarządzającym drogami komunikacyi i gmachow publicznych, z pozostaniem na dawniejszych urzędach. — Dowódcami brygad: zgiey brygady Gwardyjskiej dywizyi kirysyerów, Jego Królewska Wysokość, Jenerał-Major, Xiążę Ernest Wirtemberski, 1szej brygady teyże dywizyi. Dowódca Gwardyi półku Kirysyerów Jego CESARSKIEY MOŚCI, Jen.-Major Koszul, 2y brygady Gwardyjskiej, z pozostaniem i dowódcą półku.

— Przez najwyższy ukaz, w dniu 26 sierpnia zeszłego, wydany do P. Ministra Woyskowego, Dowódcy Oddzielnego Korpusu Grenadyerów, Jenerałowi - Porucznikowi Nabokowu, udzielona władza, właściwa Dowódcom Oddzielnym Korpusow XVI i XVII artykułach ukazu, danego Rządzącemu Senatowi 12 grudnia 1815 roku, względem oddawania pod sąd i utwierdzania wyroków, w Najwyżey jemu powierzonych woyskach.

— Grodzieńskiemu Wice-Gubernatorowi, Radcy Stanu Xięciu Dawydowu, Naymilsziwiew rozkazano bydź Rządcą Obwodu Białostockiego. (G. S. Petb.)

— Przez najwyższe J. C. M. rozkazyienne: Dnia 22 Wrześ. Sprawujący obowiązki Policmeystra w Odessie, Kapitan-leytnant floty Centiłowicz, ma się liczyć w woysku, z zachowaniem tychże obowiązków.

23 Wrześ. Naznaczeni: Dowodzący byłym piechym Briąńskim pułkiem Podpułkownik Włosałow, Dowodzącym pułkiem piechym Feldmarszałka Xcia Wellingtona, na miejsce Pułkownika Jazykow. — Podporucznik Nowoingermanlandzkiego piechego pułku Karpiński 2gi, sprawującym obowiązki tymczasowego Adjutanta placu w Białymstoku.

24 Września. Liczący się w woysku Podpułkownik Wiepricki, mianowany Policmeystrem w Białymstoku.

25 Września. Dowódca 1ey bryg. 1ey dyw. Kirysyerów gwardyi, Jenerał-major J. K. W. Xiążę Alexander Wirtemberski, na własną prośbę, otrzymuje uwolnienie od takowego dowództwa i ma się liczyć w jeździe. — Zmarły Dowódzący odwodową brygadą 14ey dywizyi piechey, liczący się w woysku Pułkownik Lewicki-Łożnicki, wykreślony zostaje ze spisów.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły orderów, mianowani kawalerami orderu S. Anny 2ey klasy z brylantami, (4 września, w Münchengrätz) Kapitan Królewsko Duński służy Tomsen i tegoż orderu z klasy, (tegoż dnia, tamże), Sekretarze Cesarsko-Austryackiey kancelaryi Remon

i Baro Sieber, wszyscy, na znak szczególney łaski CESARSKIEY. — tegoż orderu 3 kl. z kokardą (31 sierpnia, tamże, Podporucznik korpusu Żandar mów Dąbrowski, za szczególną gorliwość i męstwo, których dał dowody przy poymaniu ukrywających się w lasach Kraśniewickich uzbrojonych włóczągów.

— Komisya tymczasowa Kontroli wydziału Prowiantkiego podaje do wiadomości, że z rozrachunkow likwidacyynych powiatow Sokolskiego i Drohiczyńskiego, w obw. Białostockim, z lat 1812, 1813 i 1814, uznano teraz, na zasadzie Prawideł zatwierdzonych przez N. PANA w d. 17 maja 1832 roku, należności bez procentow: dla obywateli powiatu Sokolskiego assygnatami 26,286 rub. 63 kop. i srebrem 5,792 r. 74½ kop.; dla obywateli zaś pow. Drohiczyńskiego, assygnatami 13,378 rub. 74½ kop. i srebrem 1,444 rub. 55½ k.; o wypłacie jakowych komu należy pisano do P. Ministra/Skarbu d. 20 września bież. roku.

— 1go lipca b. r. w uroczystym dniu urodzin N. CESARZOWEY JMCI odbył się pod Brailowem, w obecności P. Pełnomocnego Prezesa Dywanow Xięstw Mołdawii i Wołoszczyzny, Jenerał-Adjutanta Kisielewa, obrzęd założenia pomnika, na cześć pobytu N. CESARZA JMCI przy oblężeniu Brailowa i zdobycia tey twierdzy przez woyska Rosyjskie, pod wodzą J. C. W. W. X. MICHAŁA. Po ukończeniu nabożeństwa i poświęceniu miejsca, P. Jenerał-Adjutant Kisielew, włożył do fundamentow tablicę miedzianą z następnym napisem: „Pod sławnym panowaniem NIKOŁAJA I, CESARZA i SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYY, na znak zdobycia przez woyska Rosyjskie twierdzy Brailowa i na pamięć znaydowania się J. C. M. przy oblężeniu, w czasie wiekopomney wojny z Portą Ottomańską w 1828 roku, wzniesionym został ten pomnik, w ciągu tymczasowego Rosyjskiego zarządu w Xięztwach, przez Pełnomocnego Prezesa Dywanow, Jenerał-Adjutanta, Pawła, syna Dymitra, Kisielewa lata od narodzenia Chrystusa Pana 1833, miesiąca lipca 1 dnia. Potem, na pierwszym kamieniu położył P. Jenerał-Adjutant Kisielew kilka monet rosyjskich z teraźniejszego panowania, co też naśladowały i inne obecne osoby. (T. P.)

— L Odessy piszą: „W czasie, kiedy zmniejszony wywoz zboża, z powodu nieurodzaju na połulniu, jak się zdawało, powinienby wstrzymać obrdy w handlu tutejszym, inne artykuły rolniczego przemysłu wynagradzają tę stratę i można powiedzieć, że chów bydła zasila teraz zewnętrzny Odeski handel. W r. bieżącym skór surowych wywieziono po 1 września 45,191 pud., kiedy weszłym przeszłym roku wywieziono tylko 26,079 pudow. Podobnie zwiększył się wywoz wełny, 1ju, masła, siemienia lnianego i konopnego. W r. przeszłym tego ostatniego artykułu wywieziono 467 czetw., a w r. teraźniejszym po 1szy tylko września 16,776 czetw. (T. Petb.)

Warszawa d. 14 października.

Przy chwytniu zbrodniarzy z bandy w Kraśniewickich lasach, zbrojno do kraju wtargniętey, żandarm z komendy Gostynińskiej, nazwiskiem Ludwik Wojtz, tak silnie raniony był strzałem, iż wkrótce żyć przestał. N. Pan, mając sobie przedstawionem przez JO. Xięcia Feldmarszałka poświęcenie się w służbie Ludwika Wojtza, równie jak stan wdowy z dwiema córkami po nim pozostałey, raczył przeznaczyć jej pensyi roczney 500 zł. do śmierci, chociażby obie córki za mąż poszły. (G. Codz. War.)

PRUSSY.

Berlin dnia 7 października.

Królewicz Wilhelm z małżonką odjechał ztąd do Weymaru.

Po odebranych wiadomości o śmierci Króla Hiszpańskiego, spadły wszystkie papiery, i szczególnie hiszpańskie. (*Gaz. Codz. War.*)

AUSTRIA.

Wiedeń d. 6 października.

Odjechało ztąd wielu wyższych oficerów do Włoch, gdzie wojsko Austriackie z trzech obozów zgromadzi się pod Monte-Chiari dla wykonania manewrów. Naczelnie dowodzący w Królestwie Lombardyi i Wenecyi Jen. Hr. Radecky będzie tam dowodził przeszło 80,000 ludzi. Jak wiadomo, kilku obcych Xiążąt i wielu Jenerałów będzie obecnych na tém wielkiem wojskowym widowisku.

Z Carogrodu donoszą, że ztamtąd wysłano okręty wojenne z wojskiem do Cypru.

Z Pragi pod dniem 8 września donoszą: „Karol X odjechał śpiesznie do Tryestu, gdzie się z Xiążną Berry chce widzieć. Przybyli przed kilkoma dniami nad granicę Czeską Karoliści zostali w Pilźnie zawiadomieni, że nie mogą prędkiej udać się w dalszą podróż, aż Xiążę Blacas (pierwszy radzca Karola X) im da karty podróżne i za nich zaręczy, że nie są podeyrzani ludzie, gdyż pod ich płaszczykiem mogłyby wcale inne osoby dostać się do państw Austriackich. Ci karoliści otrzymali tylko z trudnością pozwolenie udania się do Pragi. Mówią, że tak w podróży, jak i w samej Pradze zostają ciągle pod policyjnym dozorem. Rząd bowiem Austriacki kazał już od niejakiego czasu ściśle uważać wszystkie kroki przejeżdżających Francuzów, ponieważ wielu bydz może członkami Propagandy.“

Inny list z d. 1 października donosi: „Dnia 29 września odbyło się uroczyste powinszowanie pełnoletności Xięciu Bordeaux ze strony Karolistów. Ale ich nie było tyle set, jak gazety donosiły; zajechało tylko 20 powozów. Młody Xiążę Fitzjames wręczył szpadę i ostrogi Xięciu Bordeaux, jako najstosowniejsze podarunki dla wstępującego w pełnoletność Xięcia. Karol X i Xiążę Blacas nie byli obecni, pierwszy miał wyjechać do Styryi, dla oglądania dóbr, które nabydz zamierza i zamku w Leoben; drugi zaś do Szwajcaryi. Obadwaj nie mieli bydz z tym aktem porozumieni.“ (*G. C. W.*)

DANIJA.

Kopenhaga d. 1 października.

Kr. Pruski Poseł Hr. Raczyński, powrócił tu dnia 25 z. m. z podróży przedsięwzięj do swoich dóbr w Galicyi.

— Dnia 5 —

Przybył tu kawaler da Faria, posłannik J. K. M. Maryi II Królowej Portugalskiej przy naszym dworze. (*Gaz. Codz. War.*)

SZWECYA.

Sztokholm d. 1 października.

J. K. M. mianował pod d. 28 z. m. sekretarza stanu Pana Stegman, prezesem kolegium handlowego.

Rządowa gazeta udziela następujący z gazety *Journal du Commerce* artykuł, który z pisma *Renovateur* był wyjęty: „Nota, którą różne dzienniki paryżkie o młodym Xięciu Leuchtenberg udzieliły, zgadza się zupełnie z prawdziwą istotą rzeczy, wyjąwszy jeden punkt, to jest: zbijanie zamiaru ożenienia Xięcia z Królową Donną Maryą. Owszem tym projektem zajmują się ciągle. Don Pedro pochwała go; pierwsze myśli projektu przedłożył byłemu Cesarzowi Brazylijskiemu potajemny wystaniec Króla Szwedzkiego. Wiadomo, że Oskar, Następca tronu szwedzkiego, jest szwagrem Don Pedra, gdyż obadwaj poślubili córki Xięcia Eugeniusza Beauharnois. Karol Jan Król Szwedzki przyrzekł także posiłkową sumę pół miliona talarów w 6 miesięcy po uznaniu Donny

Maryi przez Francją i Anglią wypłacić. Może bydz, że szwedzkiemu poselstwu w Paryżu te okoliczności nie są wiadome: wszystkie bowiem kroki poczynił były towarzysz broni Bernadottego, terazniejszego Króla Szwedzkiego.

Redakcja gazety rządowej robi do tego artykułu następującą uwagę: „Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że powyższe podanie o tajemnym ajencie jest bezzasadne. Król Karol Jan. postępuje podług zasad wzniosłej otwartey polityki, i nie wysyła tajemnych agentów, którzyby zewnątrz obrębu czynności dyplomatycznych, szwedzkich posłanników działali i wdawali się w sprawy, które snadniey odprawia się przez samą familją, przez osoby, którym podobne zlecenia powierzone bywają.“ (*Gaz. Codz. War.*)

NIEMCY.

Frankfort dnia 29 września.

Zdaje się, że wszystkie rządy zgodziły się na to, aby rewolucyjney Propagandzie koniec zupełny położyć. Potwierdza się wiadomość, że tytuł Cesarza Niemieckiego znówu wskrzeszonym i najwyższy sąd związkowy ustanowiony będzie. To zostaje w styczności z utworzeniem Rzeszy Włoskiej pod opiekunczą władzą Austrii. Skoro Cesarz Franciszek z Morawii powróci, ma się w Lincu lub Wiedniu odbyć zjazd Xiążąt Niemieckich. Królowie Bawarski i Wirtemberski już sposobią się do odjazdu. (*G. C. W.*)

BAWARYA.

Monachium d. 6 października.

Obecność Hrabiego Capodistrias w naszej stolicy, który po śmierci swojego starszego brata władał Grecją, wzbudza tu znaczną uwagę. Hrabia, bawiąc od czterech dni u nas, trudni się teraz oglądaniem osobliwości naszego miasta, lecz chce oczekiwać na Króla, i bydz przytomnym naszemu obchodowi uroczystości październikowych, a potem zamierza udać się w dalszą podróż przez Włochy do Korfu. Mówią, iż pretensye, jakie jego rodzina do kraju Greckiego rości, i które mają wynosić do pół miliona hiszpańskich talarów, są powodem jego tu bytności.

— Dnia 9 —

Wyjawszy dwa wielkie Mocarstwa, Austrią i Prusy, Bawarya jest jedynem Niemieckim państwem, które zupełny korpus wojska do armii Rzeszy Niemieckiej wystawia. Bawarya może w wielokrotnym względzie służyć jako wzór i punkt porównania organizacji innych niemieckich państw drugiego rzędu. Według organizacji, w czasie pokoju składa się w Bawaryi półk piechoty z 2 batalionów, kaźden po 6 kompanii, w której 4 oficerów, 184 podoficerów i szeregowych; 1 półk jazdy z 6 szwadronów po 4 oficerów, 168 podoficerów i szeregowych; 1 półk artylleryi z 12 kompanii po 4 oficerów i 126 artylleryistów. Bawarskie wojsko jest podzielone na:

Piechotę.	{ 4 batal. strzelców 4,512 16 półków linio. 36,096 }	40,608
Jazdę.	{ 2 półki kirysyerów 5 półków lekkiej jazdy }	8,256
Artylleryą.		4,210
Korpus Inżynierów.		650
Bez półkowych sztabów ogółem.		53,724 ludzi.

(*G. C. W.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 4 października.

Postrzegamy tu znaczne poruszenia: główne wojsko nasze zaczyna od dnia dzisiejszego zmieniać swoje stanowiska; główna kwatera 2giej dywizyi pozostanie w Eindhoven; 3ciej dywizyi przeniesiona będzie z Oysterwyk do Bostel; korpus północno-holenderski maszeruje do Moergestell. Wydane od lipca pozwolenie dostarczania załogom żywności z magazynów fortyfikacyjnych ma ustać, a magazyny te mają bydz napełnione. Mówią także, że dotychczasowa załoga Mastychtu zmieniona będzie przez inną liczniejszą.

Bruxella d. 5 października.

Król odjechał wczora do obozu pod Diest.

Na posiedzeniu wczorayszém Izby Reprezentantów, dał obecny Jenerał Goblet, Minister spraw zagranicznych następujące objaśnienie: „Belgia, wsparta na nieodwołalnych, przez traktat z 15 listopada 1831 roku, uzyskanych prawach, położyła swoje zaufanie w układach Konferencji; i niezaprzeczali jej też przy żadnej sposobności, pełnomocnicy Mocarstw jej praw; jednakże układy nie doprowadziły do pożądanego skutku; przeszkody pewnego rodzaju, o których W Panów zawiadomi nota pełnomocników Belgijskich do Konferencji podana, spóźniły takowe. Tu jest treść istotna tej noty: „Belgijscy pełnomocnicy odjeżdżają w skutek przerwania układów Konferencji z powrotem do Bruxelli. Gdy za podstawę układów ciągle były uważane artykuły traktatu z 15 listopada, a strony względem Luxemburga nie były porozumiane, zatem chciała Konferencya, nie mogąc inaczej usunąć trudności, aby Hollandya udała się do Seymu Związku Niemieckiego, i aż do otrzymania oświadczenia Seymu przerwała układy.— Gabinet Bruxelski okazywał ciągle zgodny sposób myślenia, a jego usiłowania zawsze do tego dążyć będą, aby pokój Europejski utrzymać.“— Na tém, co się tu wyraziło, jest rząd zniewolony ograniczyć się teraz, dalsze wyjaśnienie szczegółów mogłoby się stać szkodliwem układom, które do zawarcia ostatecznego traktatu zmierzają.

P. Dumortier naganił, iż rząd trzyma się 24 artykułów, i żądał w tej mierze objaśnienia, Ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości odpowiedzieli, iż takowych objaśnień udzielić nie mogą.

Prawo, względem wydawania zbrodniarzy rządowi obcych państw, zostało urzędowie ogłoszone. Wydawanie ich będzie miało miejsce: 1) za zabójstwo, otrucie, oyców i dzieciabójstwo, zgwałcenie; 2) za podpalanie; 3) za fałszowanie papierów wraz z naśladowaniem banknotów i publicznych obligacyi; 4) za fałszowanie monety; 5) za fałszywe świadectwa; 6) za kradzież, oszustwo, zdzierstwo, skradzenie publicznych depozytów; i 7) za oszukanie w bankructwie.

Jenerał Goblet, zaraz po wczorayszém posiedzeniu Izby Reprezentantów, odjechał do Króla w Laeken.

— Dnia 6 —

Król Leopold powrócił dnia 4 z obozu pod Diest.— Przybył tu z Anglii Lord Auckland, Prezes bióra handlowego i Minister mennic. (G. C. W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 5 października.

Margrabia Anglesey, Lord Alfred Paget, i P. J. Murray odjechali zład, w celu udania się przez Francją do Włoch. (G. C. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 5 października.

Rozgłaszano złośliwie, jakoby Xiążę Talleyrand już tak był słaby ze starości, że ciągle drżymie, nawet w czasie narad. Możemy zapewnić, iż ten Patryarcha dyplomatów nie był nigdy tak zdrowy, żywy, wesoły i przytomny, jak teraz, i tak świetnie i doskonale sprawował swoje urządowanie w Londynie, iż trudno będzie każdemu jego następcy, wyrównać w bystrości rozumu, w biegłości interesów, i niezmordowanej pracy tego sławnego dyplomatyka.

Z Strażburga piszą pod dniem 1 października: „Nasz Minister oświecenia okazuje wielką czynność. Wydział publicznego oświecenia przekształca on zupełnie podług niemieckich wzorów. Każde, tylko cokolwiek znaczniejsze miejsce, otrzymuje wyższą szkołę, pod nazwą komunalnych kolegiów, co do rozszerzenia oświaty we Francji błogie zrodzi owoce; stosowne i tanie książki szkodnie zaprowadzają; światli inspektorowie objeżdżają naszą Alzacją. Większa tych liczba składa się jednak z katolików, przez co P. Guizot, protestant, bezstronność swą chce udowodnić.

Rząd wysłał wczoray gońca do Bruxelli dla zapytania się Króla Leopolda: czy jeszcze będzie mógł na parę dni zawitać do Paryża? Nie możemy z Paryża dokładnie osądzić, czy Holendrzy korzystaliby z nieobecności Króla Leopolda, i czy powtórnie najechaliby Belgią. Nie wiemy, czy ostatnie przecięcia grobli pochodziły z szczególnego zlecenia Hagskiego gabinetu, i czy Król Wilhelm I robi przysposobienia do nieprzyjacielskiego nayscia. Zawsze wypada Belgom mieć się na ostrożności. Prócz tego jest interesem Francyi, położyć koniec ciągłym odwiekaniom wszelkiego rozstrzygnięcia; co holenderska dyplomacya za cel sobie założyła. Tym sposobem wyjaśnia się długi pobyt Marszałka Gérard przy Armii północnej. Ten, odbywszy przegląd wojska pod St. Omer, odprawi podobne musztry w Maubeuge, Rocroy, wzdłuż Belgijskiej granicy. Mówią, że Król Ludwik Filip naradza się teraz z Xięciem Talleyrandem, co ma względem Hollendersko-Belgijskiego sporu postanowić.

Ostatnie dzienniki francuzkie z dnia 3 b.m., a mianowicie *Journal des Débats* i *la Tribune*, czynią chlubną wzmiankę, o wystawieniu na Królewskim teatrze Włoskim śpiewaka Iwanow, rodem Rossyanina, który, należąc do kapeli N. Cesarza Rossyjskiego, i otrzymawszy pozwolenie udania się do Włoch, dla wydoskonalenia się w śpiewie, znajduje się obecnie w Paryżu. Wszystkie dzienniki zgadzają się na to, iż gdyby śpiewak ten pozostał przez niejaki czas na scenie Teatru Favard, przyczyniłoby się to niemało do pomnożenia jego sławy. Oto są własne ich wyrazy: „Prócz głosu, odznaczającego się we wszystkich tonach, przez swą świeżość i dzwieczność, posiada śpiewak ten nadzwyczajną łatwość w przejściu z najniższych tonów do najwyższych. Jeśli doprowadzi do lekkości w śpiewie, jaką celuje Rubini, a czego po giętkości głosu i po dobrym jego smaku spodziewać się można, stanie się Iwanow najlepszym tenorzystą ze wszystkich, jakichesmy słyszeli. Młody ten artysta występował w okazałej sztuce *Donnisetha Anna Bolena*, i zyskał jednogodne pochwały; w której Rubini, ten śpiewak niedający się naśladować, otrzymał tak wielkie i tak sprawiedliwe oklaski.“

— Dnia 5 —

Dziś rano telegraficzny wysłano rozkaz do Bordeaux, by poczyniono poszukiwania w domu Pana Ravez i innych Legitymistów, celem znalezienia pism, które oni, jako członkowie Rejencyi, imieniem Henryka V wydali.

Królewski Adjutant P. de la Rochefaucauld, odjechał jako gabinetowy gońiec z depeszami do dworu Madryckiego; ma on własnoręczny list naszej Królowej do Maryi Krystyny, Rejentki Hiszpańskiej. Wielu hiszpańskich wychodniów robi teraz przygotowania do odjazdu do oczyzny.

Owdowiła Królowa Hiszpańska, chcąc się, jak nayspieszniej, z Dworami Paryżkim, i Londyńskim, względem następstwa Maryi Izabelli porozumieć, ma niezwłocznie do obudwu rządów wysłać tajnego i nadzwyczajnego Posła, który jej zupełne posiada zaufanie; będzie nim dyplomata, który od roku 1823 czynną gra rolę.

Szósta legia gwardyi narodowej pod przewodnictwem Mera, Pana Cotelle, obrała wczora 10 kandydatów na Pułkownika tej legii. Nawięcej głosów pozyskał Pułkownik Husson. Lista kandydatów będzie Królowi podana, który jednego z nich Pułkownikiem mianować ma.

Pobyt Xięcia Talleyranda we Francyi, potrwa pewnie dłużej, jak z początku mniemano, jeżeli go nadzwyczajne wypadki nie powołają do Londynu; gdyby zaś nadal przytomność jego potrzebniejszą byłą miała w Paryżu, naówczas zastąpiłby jego miejsce kto inny: sądzą, że, albo Xiążę Bassano, albo Hrabia Flahault; Anglicy życzą sobie ostatniego: albowiem dochód wielki, który jego żona, Angielka, pobiera z dóbr w Anglii, wydawałby w własnym ich kraju. Xiążę Talleyrand, którego prywatny majątek rocznego dochodu przynosi 30,000 fun. szterlingów, wyda-

wał takowy w ostatnich czasach powiększey części w Anglii.

Marszałek Soult kazał rozpuścić wielu starych żołnierzy, których miejsce nowozaciężni zajmują; jednak ta zmiana nie rozciąga się do korpusów nad granicą Belgijską ustawionych, gdzie wszyscy dawni żołnierze pozostają.

Sławny Angielski Admirał, Maitland, przybył do Cherbourga, gdzie, jak naydokładniey, uważał wszystkie szczegóły urządzeń portu i marynarki, i naykorzystniejsze wyrzekł zdanie. W ogólności francuzka marynarka bardzo teraz zbliża się do angielskiej.

— Dnia 6 —

Dekret, przez który Królowa Hispańska obeymuje Rejencyą, brzmi, jak następuje: „Dziś o 22 godzinie, podobno się Bogu, powołać duszę naszego drogiego i ukochanego Matłonka, Króla Ferdynanda, który teraz używa zbawienia niebieskiego. Jako Królowa i Rejentka w czasie małoletności mojej dostoyney córki, Królowey Donny Izabelli II, zawiadamiam o tém Radę Ministrów z tém uczuciem boleści, jakiey mnie naturalnie tak smutne zdarzenie nabawiło, aby w takich okolicznościach przedsięwzięto stosowne i potrzebne środki. Dano w pałacu dnia 29 września 1833.” Treść innych dekretów, ręką Królowey podpisanych, w następujących gazetach umieścimy. (G. C. W.)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 24 września.

Wjeżdżający do swej stolicy Królowey Donnie Maryi wręczył Hr. Portosanto klucze miasta i zapewnił krótkimi słowy: „że Królowey niezachwianie wiernym będzie.” — Jey Naywierniejsza Mość Królowa udała się w paradnym pojeździe, wśród radośnych okrzyków ludu, odgłosu dzwonów i gromów dział do Patryarchalnego Kościoła, gdzie Kardynał Patryarcha i wyższe Duchowieństwo na spotkanie iey wyszli i do głównej kaplicy wprowadzili; tam odśpiewano *Te Deum* i *Salvam fac Reginam*; Królowa przyjęła Nayświętszy Sakrament i złożyła Stwórcy dziękczynienia.

Antonio i Carlos Andrada, który z Brazylii przez Anglią tu przybył, dla nakłonienia Don Pedra do powrotu do Brazylii, odjeżdża z niczem; Don Pedro bowiem odpowiedział mu: „Jeszcze w maju poleciłem zawiadomić Rząd w Rio Janeiro i mych tamiecznych przyjaciół, że już nigdy ani korony brazylijskiej, ani żadney inney przyjąć nie myślę; zrzekłem się na zawsze tego dostojenstwa i pragnę tylko widzieć ustalony tron mego ulubionego syna Don Pedra II.”

Powtórnie przejęto listy ajenta miguelistowskiego, Pana Saraiva, w Londynie i t. d., według tych skompromitowany jest także Sir H. Hardinge, który imieniem Xięcia Wellingtona z nim się naradzał.

O przybyciu Królowey udzielają dzienniki te doniesienia: „O 11½ godzinie wystrzały z wieży S. Juliao de Bugio zapowiedziały przybycie J. K. M. Donny Maryi II, Królowey Portugalskiej, J. C. M. Xiężney Braganzy i J. C. W. Xiężniczki Amalii, poczem J. C. M. Xiąże Braganza (Don Pedro) z swymi szambelanami i adjutantami opuścił pałac, udał się do zbrojowni i z swymi towarzyszymi i admirałem Hr. de Cap St. Vincent (Napier) wsiadł na okręt dla popłynienia naprzeciw przybywającemu Dostojnym Osobom. J. C. M. wkrótce doznał radości zobaczenia i uściskania przedmiotów swego przywiązania, po 20 miesiącznym oddaleniu, i niepodobna opisać wzajemnych uczuć miłości i uszanowania. Wśród witających wystrzałów z angielskich, francuzkich i portugalskich okrętów i zamków po obu brzegach Tagu i okrzyków niezliczoney, brzegi i domy z Cascaes do Ribeira nova, gdzie przewożący Królową okręt parowy kotwicę zarzucił, zapełniający ludności,

wszystko witało dawno upragnioną Królową, swego Cesarza i dostojną małżonkę J. C. M. Xięcia Braganzy. J. C. M. rozkazał, aby wylądowanie dnia 23 z południa nastąpiło; tymczasem Minister J. K. M. Króla W. Brytanii admirał i oficerowie angielskiej floty, i władze muncypalne, w galowym stroju przybyli na pokład okrętu, dla złożenia uszanowania Królowey; również urzędnicy koronni, niezliczone mnóstwo dam, ministrowie stanu, cywilne i wojskowe władze, nadintendent policyi, i wiele znakomitych prywatnych osób. Rzeką Tagu była napełniona łódkami, na których znaydowali się ludzie zachwyceni widokiem Królowey, Don Pedra i jego dostoyney małżonki. O 7 godzinie był obiad. Don Pedro, mając po prawey ręce J. Naywierniejszą Mość Królową, a po lewey dostojną swą małżonkę, zaprosił admirała Hr. de Cap St. Vincent do stołu, wiele dam, kawalera Mendizaval i t. d. W czasie obiadu J. C. Mość spełnił zdrowie J. Naywierniejszey Mości, co przyjęto z zapalem. Królowa podziękowała i spełniła zdrowie wspaniałego oycza, co również spowodowało okrzyki. Admirał spełnił toast za J. C. Mość Xiężną Braganza, której usiłowania o prawa Portugalskie napawają serca Portugalczyków miłością, poszanowaniem i wdzięcznością. Sir John Milley Doyle spełnił toast za honor i wytrwałość Portugalczyków. Wiele innych pięknych spełniono toastów. J. C. Mość powrócił o 10 godzinie do pałacu.

Dnia 20 J. C. M. udzielił wstępne postuchanie lordowi Russel, jako angielskiemu ministrowi; przedstawił się także francuzki posłannik P. de Ludre.

— Dnia 28 —

5—6000 miguelistowskich geryllasów rozszło się do domów; z naszej strony wysłano przeciw Tag 2000 ludzi piechoty i 400 jazdy, dla trzymania na wodzy geryllasów w Alemejo. Konstytucyonisci osadzili Setubal i pomaszerowali ku Santarem. Nowy miguelistowski dowódca Maadonal jest ulubieńcem Lorda Beresford. Angielscy torysowie nadesłali pieniędzy Don Miguelowi. Don Pedro wyznaczył na październik wybory Kortezów. (Gaz. Codz. War.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Zdaje się, iż nigdy nie widziano tak wielkiej liczby Anglików, przesięgających podróż na ląd stały, jak pod czas tego-rocznego lata. Rachują więcej, jak na 50,000, liczbę przybyłych do Francyi, albo tych, którzy się do Rotterdamu udali, w celu wyprawienia się do Niemiec, dostania się aż do Węgier.

— Dnia 15 września we Frankforcie nad Menem, zastrzeliła się 75letnia kobieta z nudy.

— Francuzkie Geologiczne Towarzystwo w Paryżu przystąpiło do wydania prac swoich. Pierwsza część zawiera w sobie 9 pamiętników z 11 pięknymi rycinami.

— Pewien bogaty obywatel na wyspie Bourbon rozpoczął ważne dzieło: chce on połączyć rozmaite tameczne góry, za pomocą pięknych wielkich dróg, przez co uczyni on tej wyspie wielkie dobrodziejstwo.

— W roku przeszłym przywieziono do Anglii z zagranicy 21,128,975 funtów wełny owczej; wywieziono zaś wełny Brytańskiej 4,199,825 f., Brytańskiej przedzy wełnianey 2,204,464 f., Brytańskich wełnianych wyrobów na 5,244,178 f. szter. a w tej liczbie 396,661 postawow rozmaitego gatunku sukna i 40,984 postawy kazimirku. (G.S.P.)

Do dzisiejszego Nru przyłączony jest ostatni arkusz przekładu *Prawideł i Wzorów do sporządzania Osmego Popisu Ludności*, dla Prenumeratorów, a których w jedno zebranych, można dostać w Redakcyi, Exemplarz, po kop. 70, z przesyłką pocztą kop. 80 srebrem.

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 11 o 3 wieczor.	27 cal. 0,5 lin.	+ 8½ stopni.	Południowy.	Pochmurno.
	d. 12 — — —	27 — 10,6 —	+ 8½ — —	Południowy.	Chmury.
	d. 13 o godz. 7 rano.	27 — 11,4 —	+ 4½ — —	Polud.-Zach.	Mgh.

DODATEK